

Troska o pracowników nagrodzona

W siedzibie Urzędu Rady Ministrów odbyło się wczoraj wręczenie nagród laureatom konkursu na najlepsze wyniki w zakładowej działalności socjalno-bytowej w 1974 r., zorganizowanego pod protektorem prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. Spośród 1950 zakładów uczestniczących w konkursie nagrody i wyróżnienia za całokształt działalności socjalno-bytowej i poszczególnie tej dziedziny zdobyły 92 zakłady.

Pierwsze trzy równorzędne nagrody zostały przyznane za kładowe, które we wszystkich dziedzinach tej działalności wyróżniają się szczególnymi osiągnięciami. Są nimi: Fabryka Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Gliniec” w Gorlicach, Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie i Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie.

Zwycięzcom i wszystkim za kładowo uczestniczącym w konkursie serdecznie podziękował wicepremier Franciszek Kaim, który podkreślił wysoką rangę jaką w naszym kraju nadaje się działalności socjalnej i bytowej na rzecz załóg pracowniczych. (PAP)

W sajgońskim porcie



Rozładunek radzieckiego frachtowca „Tolia Szumow”, który przywiózł do wyzwolonego Sajgonu ryż i mąkę.
Fot. CAF — telefoto

Dzisiaj zakończenie sesji RWPG w Budapeszcie

W środę przed południem, w drugim dniu obrad 29 Sesji RWPG w Budapeszcie, jej uczestnicy zebraли się w wielkiej sali konferencyjnej hotelu „Duna” na kolejnym posiedzeniu plenarnym.

Sport

O wejście do II ligi

Sukces piłkarzy kaliskiego Włókniarza

Owacyjnie przyjęli wczoraj entuzjaści sportu w Kaliszu zwycięstwo piłkarzy miejscowego „Włókniarza”, który inaugurował rozgrywki o wejście do II ligi zwycięstwem nad Polonią Bydgoszcz 3:1 (2:1).

Niemal przez cały mecz gra była wyrównana. Napastnicy kaliscy łatwiej jednak dochodzili do pozycji strzeleckich. Już w 10 minucie Klinke zmuśli bramkarza gości do kapi-tulu. Wyrównał w 32 min. Reichel, który wykorzystał nie zdecydowanie obrońców „Włókniarza”. Niezrażeni utratą bramki gospodarze przyspieszyli grę i w 43 min. Piotrowski ładnym strzałem zdobył prowadzenie.

Po zmianie stron do 20 minut włókniarze wypracowali sobie 3 idealne pozycje. Żadnej z nich nie wykorzystali, przy czym raz piłka trafiła w poprzeczkę pustej bramki. Zwycięstwo kalisan przpieczętowali na 2 min. przed końcem zawodów Klinke, który zdobył bramkę po przerzuceniu piłki wykopywanej przez bramkarza gości.

Oba zespoły zasłużyły na pochwałę za grę fair, ambitną i stojącą na niezłym poziomie technicznym. (ak)

W meczu III grupy eliminacyjnej Polonia Poznań uległa na własnym boisku Odrze Wrocław 2:0 (1:0). Bramki dla gości zdobyli: Czarnecki w 7 min. i Bożycki w 77 min. Sukces wrocławian był w pełni zasłużony. Stawiali oni zespół dojrzały i lepiej wyszkolony technicznie.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 26 czerwca 1975

Nr 143 (9727)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Konkurs, w którym wygrywają wszyscy

Dobra robota po polsku

23 czerwca Rada Ministrów rozpatrywała problemy związane z przygotowaniem projektu planu społeczno-ekonomicznego na lata 1976 — 80 i projekt planu na rok 1976. W tym samym dniu został ogłoszony IV Konkurs Dobrej Roboty, nad którym patronat objął premier Piotr Jaroszewicz.

Obydwie wiadomości posiadają wspólny mianownik, a jest nim dążenie do wejścia w rok 1976 z pełną świadomością celów narodowych do roku 1980, wspartych na mocnym fundamencie możliwie najlepszych wyników bieżącej pię-

ciolatki. Znana to bowiem prawda, że start decyduje o powodzeniu na trasie. Toteż rząd maksymalnie przyspiesza prace nad obydwioma planami. Jest to ważne z tego powodu, że zadania następnego pięcioletnia będą znacznie poważniejsze niż pięcioletnia bieżącego. W latach siedemdziesiątych zanotowaliśmy najwyższy rozwój w dziejach Polski Ludowej.

Należy do państw o najwyższym tempie przyrostu mocy produkcyjnych. Cztery z dziesięciu zakładów przemysłowych zbudowaliśmy w okresie ostatnich lat. Poważnie zmienia się struktura przemysłu pod względem technologicznym, zdecydowanie na korzyść zmienia się cały park maszynowy, wzniósł udział nauki i myśli technicznej w wytwarzaniu produktów. Właśnie te procesy jeżeli chcemy podwyższyć dynamikę naszego rozwoju, musimy wspierać wszystkie możliwe siły.

Jednym z elementów jest właśnie tradycyjny już Konkurs Dobrej Roboty, który swym zasięgiem objął w roku ubiegłym 3000 zakładów różnych branż i 60 proc. pracowników gospodarki społecznej. Jest to zatem konkurs roboty masowej, konkurs dający olbrzymie efekty ekonomiczne i — co trzeba mocno podkreślić — jeszcze większe efekty pozaekonomiczne. Powściągliwość konkursu dobrej roboty odzwierciedla przede wszystkim dążenie ludzi do wykonywania swojej pracy dobrze, do gospodarności, do dobrej pracy dla kraju i dla siebie. Jednocześnie konkurs jest propozycją do twórczego myślenia kategoriami swojego warsztatu pracy i swojego zakładu, a także zaorowaniem do inicjatywy racjonalizatorskiej i nowatorskiej.

Lecz gdy mówimy o tym konkursie, nie należy zapominać o innych inicjatywach wzbogacających nasz kraj, w równie poważny sposób przy czyniających się do wzrostu zaangażowania i świadomości gospodarskiej. Dla miast i osiedli istnieje Konkurs Mistrza Gospodarności, dla naukowców i

techników Konkurs Mistrza Techniki, dla robotników konkurs na Najlepszego Nauczyciela i Wychowawcę Młodzieży. Są jeszcze konkursy lokalne i branżowe. W licznych konkursach uczestniczy wieś, młodzież robotnicza i wiejska, a także harcerze. Łącznie współtworzą one klimat społecznej aktywności szerokich rzesz ludzi pracy i klimat troski o pomyślność kraju, jego urodę i awans kulturalny. Praktycznie rzecz bjo

Dokończenie na str. 2

Kończy się wielki przegląd

Konstrukcje lżejsze Technologie lepsze

Kilkanaście tysięcy inżynierów, techników, ekonomistów, racjonalizatorów i działaczy samorządów robotniczych brało udział w przeglądzie konstrukcji wyrobów i technologii wytwarzania w kilkuset zakładach, położonych na terenie Wielkopolski. Przegląd trwał ponad 3 miesiące i zakończył się 30 czerwca. W lipcu rozpoczyna się podsumowanie tej ważnej kampanii technicznej. Wtedy też w pełni okaże się, jakie dała ona korzyści.

Z dotychczasowych, bardzo ostrożnie sformułowanych doniesień różnych przedsiębiorstw wynika, że korzyści będą ogromne. Przejawiają się nie tylko w doraźnym zaoszczędzeniu wielu tysięcy ton rozmaitych materiałów, lecz także w długofalowym procesie „odchudzenia” kilkuset se ryjnie wytwarzanych wyrobów, co przyniesie znaczne korzyści w przyszłości.

Wzamy dla przykładu poznafską „Centre”, masowo wytwarzającą różne baterie i akumulatory. Zespoły przeglądowe najwcześniej odkryły tam możliwości poprawienia konstrukcji i technologii produkcji baterii popularnych, a dyrekcja, nie zwlekając, wpro wadziła wnioski zespołów w życie.

Chodziło o znane baterie typu R-6. Wydawało się, że są one już tak doskonałe, iż nic w nich usprawnić się nie da. A jednak dało się! Zmniejszono w tych bateriach denka, zyskując materiały za kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W ślad za R-6 komisje wzięły pod lupę baterie R-14, 3R-12 i inne. Okazało się, że i te można jeszcze udoskonalić, oszczędzając przy tym materiałów za prawie 600 000 zł

rocznie. A nie jest to ostatnie słowo pracowników „Centry”.

Podobnie działo się w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” z tym, że skala trudności była odpowiednio większa. „Odchudzenie” silnika okrętowego, lokomotywy czy wagonu kolejowego, to rzecz wcale nie taka prosta, tym bardziej, że zespoły przeglądowe musiały respektować liczne przepisy licencyjne i normy o znaczeniu międzynarodowym.

Jednak i tam zespoły osiągnęły godne uwagi rezultaty. Przeglądając np. konstrukcje i technologie części silników, potrafili wprowadzić do nich liczne udoskonalenia oszczędzając przy tym spore ilości różnych metali.

Wzamy np. tylko jeden wydział HCP — Kuźnię. Zmieniając technologię obróbki czopów cylindrów silnika typu A-25, zmniejszono zużycie metalu o 8 kg na sztuce. Zmiana sposobu kucia części łożyska, umożliwiła zaoszczędzenie dalszych 1,2 kg metalu na sztuce itd., itp. Wszystkie te pojedyncze kilogramy zebrane razem zamieniają się w setki ton metali. A może nawet w tysiące? — Poczekajmy, co przyniesie podsumowanie. (pch)

oświadczył, że reżim, na którego czele stoi jeszcze przez długie lata będzie sprawował władzę w Chile. Pinochet wygłosił przemówienie do podoficerów szkoły wojskowej na przedmieściach Santiago. „Po mojej śmierci i po śmierci mojego następcy — podkreślił — drugie jeszcze nie odbędą się wybory”.

Wojna o wino

W pobliżu Carcassonne grupa rolników francuskich zatrzymała cztery samochody-cysterny przewożące importowane wino włoskie i hiszpańskie i wylała ich zawartość. Był to protest przeciwko importowi do Francji tanich win zagranicznych, co naraża na poważne straty interesy francuskich producentów win.

Pożar w Kalifornii

W fabryce nawozów sztucznych w miejscowości Calipatria (stan Kalifornia) wybuchł groźny pożar. Miejscowe władze ze względu na chemury toksycznego dymu zmuszone były ewakuować ponad 1200 mieszkańców tej miejscowości. 45 osób zostało zatrutych szkodliwymi wyziewami. Przewieziono je do szpitala.

Władze w kraju objął automatycznie Front Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo), którego przywódcą jest Samora Machel. Na terenie całego Mozambiku odbywają się obecnie festyny i zabawy ludowe z okazji uzyskania niepodległości.

Pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierk przesłał uroczyste orędzie do przewodniczącego Frontu Wyzwolenia Mozambiku — Samory Machel, który z dniem 25 bm. objął funkcję pierwszego prezydenta tego kraju. Tekst orędzia następującej treści wręczył S. Machelowi członek Rady Państwa PRL Henryk Szafrański, który przewodniczy delegacji polskiej na uroczystości z okazji proklamowania niepodległości Mozambiku.

„W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i swoim własnym przesyłam Komitetowi Centralnemu Frelimo i narodowi Mozambiku oraz wam osobiste serdeczne pozdrowienia z okazji ogłoszenia niepodległości waszego kraju. Wiemy dobrze, że jest ona owocem wieloletniej bohater-skiej walki, którą prowadził cały wasz naród pod przewodnictwem Frontu Wyzwolenia Mozambiku, was obojęcie i grona waszych najbliższych współpracowników.

Walka ta, której pełnego i konsekwentnego internacjonalistycznego poparcia udzieliły państwa socjalistyczne oraz siły postępu na świecie, potwierdziła raz jeszcze, że sprawa ludów walczących o wyzwolenie narodowe i społeczne jest naszą wspólną sprawą.

Jesteśmy myślą z wami w uroczystych i radosnych dniach obchodów niepodległości Mozambiku, który jako suwerenne państwo staje się ważnym ogniwem w rozwoju sił postępu w Afryce. Traktujemy wasze zwycięstwo jako dalsze umocnienie wielkiego frontu antyimperialistycznego.

Doświadczenia historii sprawiły, że naród Polski przywiązuje do sprawy wolności najwyższą wagę. Dlatego w latach heroicznych zmagania narodu Mozambiku o wyzwolenie okazywaliśmy mu pełną

Dokończenie na str. 2

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
w objętości

12 stron

ukazuje się

na 3 dni

W numerze m. in.:

- „Polska jest jedna”
- „Jak się szuka talentów” — korespondencja z Moskwy
- „Doganianie epoki” — reportaż z Rumunii
- „A w sercu pozostanie” — czyli ze starych zapisków szkolnych
- Wspomnienie o Leonie Kruczkowskim
- Artykuł na 30-lecie polskiej Marynarki Wojennej
- Wypoczynek nie mniej ważny niż praca.

Ponadto: informacje sportowe, felietony, program TV na tydzień, humor i rozrywka.

Zakończenie zjazdu CDU

W Mannheim (RFN) zakończył się w środę 23 federalny zjazd zachodnoniemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU). Zjazd uchwalił tzw. deklarację z Mannheim, która jest wstępnym programem partii przed wyborami powszechnymi w 1976 roku oraz wybrał nowego przywódcę partii. Został nim — jak już informowaliśmy — Helmut Kohl.

Poparcie dla I. Gandhi

Przed rezygnacją premiera Indii, I. Gandhi, trwają masowe wiece, których uczestnicy deklarują swoje dla niej poparcie. Występując na jednym z wieców, I. Gandhi powiedziała, że w ciągu ostatnich 5 lat Indie dokonały wiele jeśli chodzi o postęp i rozwój gospodarczy.

W. Brandt w Jugosławii

Przewodniczący zachodnoniemieckiej partii socjaldemokratycznej W. Brandt zakończył wizytę w Jugosławii. W ciągu dwóch dni W. Brandt prowadził rozmowy na temat bieżących problemów międzynarodowych z przywódcą SFRJ, przewodniczącym ZKJ, J. B. Tito i spotkał się z

sekretarzem Komitetu Wykonawczego, Prezydium KC ZKJ, S. Dolancem.

S. Mobutu w polskim pawilonie

23 bm. prezydent Zairu, S. S. Mobutu, w towarzyszącą osobistości oficjalnych, odwiedził pawilon polski na międzynarodowych targach w Kinszasie. Z zainteresowaniem zwiędził całą naszą ekspozycję.

krótko

cję, zatrzymując się na dłuższy przy stole „Polmotu”.

Makarios w Libii

Podróżujący po krajach arabskich prezydent Cypru, arcybiskup Makarios, przybył z Iraku do Libii z dwudniową wizytą oficjalną. Przedmiotem rozmów, jakie przeprowadził on z przywódcami libijskimi mają być sytuacja na Bliskim Wschodzie i rozwój stosunków dwustronnych.

„Zapewnienia” A. Pinocheta

Przywódcą faszystowskiej junty wojskowej gen. A. Pinochet

W Sali Radniwa w warszawskim Pałacu Kultury odbyło się wręczenie amatorskiemu zespołowi „Tostoki” z Piętkowa w gminie Krzykosy koło Srody medala im. Oskara Kolberga. Kierownikiem „Tostoków” jest związana z nim od 30 lat, Franciszka Tomczakowa — Wielkopolanka roku 1974. Akt nadania nagrody im. Oskara Kolberga podpisał m. in. minister kultury i sztuki — Józef Tejchma. Piękna plakietka powieszona na bogatej już „tostokowskiej” archiwum nagród i dyplomów.

(thn)

**WSPÓŁPRACA
UNIwersYTETÓW
POZNANIA I HALLE**

24 kwietnia 1966 roku podpisana została umowa o współpracy między Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Uniwersytetem im. Marcina Lutra w Halle. Przedmiotem dotychczasowych dobrych efektów współpracy jest podpisanie wczoraj w rektoracie UAM dalsze porozumienie między tymi dwoma uczelniami, przewidujące w roku akademickim 1975/76 wspólne konferencje naukowe i sympozja, dotyczące najbardziej aktualnych problemów nauki współczesnej, jak na przykład „synteza RNA u roślin i jej regulacja”, badania nad kształtem podcząsteczek szkolnych itp. Umowa, podpisana przez rektorów obu uczelni: prof. dr. hab. Benona Miśkiewicza (UAM) oraz prof. dr. Eberharda Poppe (Halle), przewiduje także wymianę pracowników naukowo-dydaktycznych, praktyki wymienne studentów: fizyki, historii, geografii i chemii oraz przyjęcie 5 polskich studentów germanistyki na jeden semestr na Uniwersytet w Halle. (hw)

Powstają nowe mrożonki

Chłodniczy szczyt

Od kilkunastu dni w dużych chłodniach składowych, zakładach spożywczości ogrodniczej, przemysłu owocowo-warzywnego i CRS „Samopomoc Chłopska” mrozi się truskawki.

Obecnie prace te znajdują się w szczytowym okresie. Wszędzie dokłada się starań, aby jak najpełniej wykorzystać tegoroczne obfite zbiory truskawek i właściwie przystosować się do mrożenia następnych owoców i warzyw.

Łącznie w br. chłodnictwo przygotować ma o kilkadziesiąt procent więcej, niż w ubiegłym, mrożonek owocowo-warzywnych, co jest planem realnym zważywszy dotychczasową pomyślną sytuację w produkcji ogrodniczej.

Mrożone produkty cieszą się dużym zainteresowaniem na naszym rynku. Efektem wybudowania kilkunastu nowoczesnych chłodni składowych oraz wielu mniejszych chłodni — zamrażalni spółdzielczych jest przeszło 4-krotny wzrost w bieżącej 5-latec dostaw mrożonek. Największym producentem tych artykułów są Zakłady Zjednoczenia Przemysłu Chłodniczego, które dostarczają obecnie 30 asortymentów zamrażanych owoców i warzyw oraz ponad 35 — wyrobów kulinarnych. Te ostatnie na szeroką skalę produkowane są dopiero w ostatnich 2—3 latach. Szczególną popularność zdobyły sobie m. in. wyroby warzywno-mięsne oraz mączno-ziemniaczane, których przy gotowaniu domowym sposobem jest pracochłonne.

Chłodnictwo notuje na całym świecie najszybszy postęp spośród gałęzi przemysłu spożywczego. Spożycie mrożonych produktów wzrasta w krajach rozwiniętych średnio rocznie o 12—15 proc. W Polsce, mimo kilkakrotnego zwiększenia w ostatnich latach produkcji mrożonek, zdajemy ich jeszcze znacznie mniej niż np. w USA, Szwecji, RFN, Norwegii czy Holandii. Wstępny plan przewiduje, że dostawy mrożonych wyrobów — w porównaniu z 1974 r. — wzrosną o blisko 120 000 ton do r. 1980. Jest to szansa na pokrycie po-



Zachmurzenie małe i umiarkowane tylko na północnym zachodzie w godzinach popołudniowych wzrost zachmurzenia i miejscami możliwe przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 22 do 26 stopni tylko nad morzem około 18 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Gdzie załatwiać świadczenia z ubezpieczeń społecznych

Od 1 lipca br. zmienia się terenowy zasięg działania oddziałów ZUS. Zmiany te są związane z nowym podziałem terytorialnym kraju, który wymaga stopniowego organizowania oddziałów ZUS we wszystkich województwach.

I tak np. Oddział ZUS w Poznaniu w okresie przejściowym (od 1 lipca) obejmować będzie województwa poznańskie, ko- nińskie, kaliskie, pilskie i leszczyńskie.

Zasadą generalną jest, że wypłaty nowych świadczeń będą po 1 lipca załatwiać oddziały ZUS stosownie do nowego podziału terenowego, zaś wypłaty dotychczasowe — oddziały „stare”. A oto gdzie należy załatwiać poszczególne sprawy.

Emerytury i renty. Wszystkie wnioski o nowe świadczenia, zgłaszane po 1 lipca, będą już załatwiane przez oddziały ZUS zgodnie z powyższym wykazem. Wnioski te należy jednak nadal składać w dotychczasowych punktach informacyjnych i inspektoratach ZUS. Natomiast wszelkie sprawy związane z dotychczas pobiera-

nymi emeryturami i rentami, przynajmniej przed 1 lipca, należy zgłaszać do oddziału ZUS wypłacającego te świadczenia, tj. tego, któremu się dotychczas terenowo podlegało.

Zasiłki. Jeśli chodzi o zasiłki chorobowe, rodzinne i inne wypłacane przez społeczne zakłady pracy, to we wszystkich nowych sprawach z nimi związanych zakłady i ich pracownicy powinni się zwracać do swoich „nowych” oddziałów ZUS, zgodnie z wykazem. Natomiast w sprawach skierowanych do rozpatrzenia przed 1 lipca należy się zwracać do dotychczasowego oddziału.

Podobnie jest z zasiłkami wypłacanymi bezpośrednio przez ZUS. A zatem wszelkie sprawy związane z wypłatą zasiłków chorobowych, macie rzyńskich, opiekuńczych, wyrównawczych, pogrzebowych, rodzinnych, na dzieci kalekie, a także ryczałtów pieniężnych dla inwalidów korzystających z wózków inwalidzkich i samochodów — wypłacanych przed 1 lipca — rozpatrywane będą przez oddziały ZUS dotychczas prowadzące ich wypłatę. Można się będzie do nich zwracać do 30 września br. natomiast nowe wnioski o wypłatę przez oddziały ZUS tych świadczeń należy po 1 lipca kierować do oddziałów we dług podanego wykazu.

Alimenty. Nowe wnioski o świadczenia z funduszu alimentacyjnego powinny być od 1 lipca kierowane przez komorników sądowych do oddziału ZUS stosownie do wykazu. Jeśli zaś chodzi o świadczenia z tego funduszu już wypłacane, należy zwracać się do tego oddziału, który je pła- cił dotychczas.

Rozliczenia zakładów pracy z tytułu składek i wypła-

nych świadczeń. Zakłady powstające po 1 lipca powinny zarejestrować się we właściwym terytorialnie oddziale ZUS według nowego wykazu i dokonywać z tym oddziałem rozliczeń z tytułu składek oraz wypłaconych świadczeń. Natomiast zakłady zarejestrowane w oddziale ZUS przed tą datą dokonują do września br. rozliczeń z dotychczasowym oddziałem ZUS, zaś poczynając od października br. rozliczenia będą przeprowadzane stosownie do nowej właściwości terytorialnej. (PAP)

Nasze wyroby w świecie

Wizytówki „Made in Poland”

Uzasadnioną dobrą sławę mają polskie szybowce w ponad 30 krajach świata. Eksportujemy je m. in. do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, NRD, Węgier, Anglii, Argentyny, Australii, Hiszpanii, Nowej Zelandii, USA i Włoch.

Ostatnio, oprócz treningowo-wyczynowych szybowców typu „Pirat” i „Kobra”, oferujemy również zagranicznym kontrahentom wysokowydajny „Jantary”. Grono nabywców stale się powiększa. Oto np. Związek Radziecki, który w ub. r. po raz pierwszy zakupił 25 szybowców typu „Kobra”, w tym roku zamówił następne 25 sztuk.

Na wzrost zamówień zagranicznych wpływa niewątpliwie fakt, że na polskich szybowcach ustanawiane są liczne rekordy. M. in. wkrótce po zakupieniu przez ZSRP pierwszych kilku aparatów „Kobra”, na jednym z nich pilot Jurij Kuzniecow ustanowił rekord krajowy w przelocie docelowym. Rekordy na tych szybowcach padły również w ostatnich 3 latach w Jugosławii, na Węgrzech i w Bułgarii.

MATERACE — JAK MEBLE

Materace jedno i dwuosobowe, materace-tapczany, a także i takie, które dają się formować w wygodne, miękkie krzesła lub fotele — oto wyroby naszego przemysłu, które zyskały wielu stałych zwolenników w takich krajach jak: Francja, RFN, Austria, Włochy, Hiszpania, Grecja i Szwecja.

Przedsiębiorstwem wyspecjalizowanym w produkcji tego rodzaju pneumatycznych materacy turystycznych są Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Grudziądzu, woj. toruńskie. Dobra jakość i pomysłowe rozwiązanie sprawiają, że tempo wzrostu eksportu tych wyrobów jest wysokie. Jak przewidują handlowcy jego wartość zwiększy się w br., w porównaniu do roku poprzedniego, o 20—30 proc. a do 1976 r. — prawie dwukrotnie.

ROWERY JADĄ W ŚWIAT

Niemal na wszystkie kontynenty trafiają nasze rowery z zakładów „Predom - Romet”

Wielkopolski oddział „Trybuny Ludu”

W Poznaniu mieści się siedziba wielkopolskiego oddziału redakcji „Trybuny Ludu”. Oddział obejmuje swym zasięgiem województwa: poznańskie, kaliskie, ko- nińskie, leszczyńskie i pilskie.

Dokładny adres: Poznań, 60-773, ul. Śniadeckich 7, II piętro, tel. nr 607-28.

Rolnikom indywidualnym dopomogą PGR-y

Państwowe Gospodarstwa Rolne przygotowały się do tegorocznych żniw z myślą nie tylko o sprawnym zebraniu zbóż z własnych pól, ale także o dopomożeniu w tych pracach swoim wysoko wydajnymi maszynami rolnikom indywidualnym w znacznie szerszym zakresie niż w latach ubiegłych.

Dzięki dalszej, modernizacji parku maszynowego PGR-y posiadają już 9740 kombajnów zbożowych, w tym 5410 nowoczesnych, wysokowydajnych kombajnów „Bizon”. Pozwala to gospodarstwu państwowemu zebrać całość zbóż oraz ok. 80 proc. rzepaków u siebie i świadczyć w tym zakresie usługi rolnikom indywidualnym.

Rozwijająca się z roku na rok kooperacja produkcyjna oraz podejmowanie wspólnych

przedsięwzięć socjalnych — czerpiąc dawne granice pomiedzy gospodarstwami państwowymi i pobliskimi wsiami indywidualnymi. Np. w ubiegłym roku PGR-y dopomogły rolnikom indywidualnym w zebraniu zbóż z ponad 71 000 ha, zielonek z 6320 ha, buraków cukrowych z 1600 ha i ziemniaków z ponad 1100 ha, mimo, że, mają jeszcze za mało nawet w stosunku do własnych potrzeb kombajnów do zbioru zielonek i roślin okopowych. W tym roku PGR-y zamierzają pomóc rolnikom indywidualnym w zebraniu zbóż przynajmniej z 130 000 ha, zielonek z 10 000 ha, buraków cukrowych z 2000 ha, a ziemniaków z półtora tysiąca hektarów, co będzie możliwe przy powszechnym wprowadzeniu pracy na dwie zmiany.

Już w czasie tzw. małych żniw pod koniec zbioru własnego rzepaku PGR-y udostępniły posiadane kombajny rolnikom dla przyspieszenia sprętu tej rośliny. W czasie żniw kombajny PGR-owskie pracować będą na polach pobliskich wsi w każdej przerwie w pracach we własnym gospodarstwie, powodowanej nierównomiernym dojrzewaniem zbóż oraz po zakończeniu zbiorów u siebie.

W pierwszej kolejności pomoc w pracach żniwnych PGR-y zapewnią gospodarstwom indywidualnym kooperującym z nimi zarówno w produkcji roślinnej jak i zwierzęcej oraz współpracującym na innych odcinkach, a w następnej innym rolnikom sąsiednich wsi.

W tym roku PGR-y są równie lepiej przygotowane do zbioru słomy po kombajnach oraz do suszenia ziarna we własnym zakresie. Mają bowiem ok. 5100 pras zbierających wysokiego zgniotu i 3330 przyczep zbierających. Toteż z ponad 70 proc. pól będą w stanie zebrać słomę tymi prasami a z pozostałych przyczepami zbierającymi oraz sieczkarniami polowymi i ściągaczami. Natomiast we własnych suszarniach będą mogły przesuszyć trzecią część zebranego ziarna. (PAP)

Dobra robota po polsku

Dokończenie ze str. 1

Mozambik niepodległym państwem

Dokończenie ze str. 1

sympatię, udzielaliśmy solidarnego poparcia.

Jesteśmy przekonani, że wie- zi zadzierzgnięte między naszymi narodami w tych trudnych latach wzbogacimy teraz — w warunkach niepodległego już bytu waszego kraju — rozwojem wzajemnie korzystnej współpracy dla dobra obu naszych krajów i umocnienia pokoju na świecie.

Chcemy was zapewnić, że w odpowiedzialnej i trudnej pracy nad budową nowego, demokratycznego i pokojowego Mozambiku, którą podjęliście, możecie liczyć, tak jak w przeszłości, na solidarność i pełne poparcie ze strony Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i narodu polskiego.”

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republiki Mozambiku w dążeniu do rozwoju wzajemnej współpracy, opartej na zasadach przyjaźni, wzajemnego poszanowania, suwerenności i terytorialnej integralności, równości i wzajemnych korzyści postanowili nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad. (PAP)

racie każdy, komu bliska jest idea ojczyzny nowoczesnej bogatej, dostatniej i pięknej może wnieść swoją cegiełkę i przyczynić się do realizacji na rodowych ambicji.

W sumie możemy powiedzieć, że zaczynamy wytworzać trwałe wzory polskiej dobrej roboty. A w toku tej dobrej roboty tworzą się wzorce ludzi zaangażowanych, wyculonych na interes ogółu.

Niejednokrotnie w przeszłości — co z tej okazji warto przypomnieć — krytykowaliśmy się za różnego rodzaju przejawy złej roboty, marnotrawstwa, niegospodarności, tumiwisizmu i lekceważenia interesu społecznego. Witając pod tym względem zmiany na lepsze, na pewno nie możemy przyniść oku na istniejące jeszcze zjawiska negatywne. Postawa zaangażowana wymaga od każdego wrażliwości i nietolerancji, sprzeciwu wobec ludzi złej roboty. Do zajmowania takich postaw wielokrotnie wzywała partia i jej kierownictwo. Tepienie złej roboty — obok poszerzenia strefy roboty dobrej — należy do podstawowych powinności obywatelskich. (PAI)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-11

W ZINTEGROWANYCH POBIEDZISKACH

Pobiedziska spełniają przede wszystkim funkcję usługową dla rolników w gminie — mówi naczelnik miasta i gminy Pobiedziska — Franciszek Antko wiak.

To stwierdzenie jest punktem wyjścia naszej rozmowy. Miasto Pobiedziska liczy przeszło 6 000 mieszkańców, z których 2 700 dojeżdża do pracy w Poznaniu. Są więc Pobiedziska swego rodzaju sypialnią Poznania, co jest zjawiskiem zrozumiwalnym, jako że odległość wynosi 22 kilometry, a połączenie kolejowe na linii Poznań — Gniezno jest dogodnie. Z drugiej jednak strony przeszło 400 osób pracuje na miejscu, w Pobiedziskach, w różnego rodzaju usługach przeznaczonych głównie dla 1 666 gospodarstw indywidualnych, 3 spółdzielni produkcyjnych, 9 państwowych gospodarstw rolnych i państwowej stacji nasiennej-szkółkarskiej. Prawdę mówiąc, jeżeli nie liczyć spółdzielni pracy „Hutnik” wytwarzającej butelki i inne wyroby szklane oraz spółdzielni chemicznej „Asept”, wszyscy po zostali zatrudnieni w Pobiedziskach pracując w większym lub mniejszym stopniu na rzecz zaopiekania rolniczo: spółdzielnia kółek rolniczych, bank rolny, Gminna Spółdzielnia z kilkudziesięcioma punktami usługowymi, od kowalskich i szewskich poczynając, a na elektrotechnicznych kończąc. Brak jedynie warsztatu „Argeu”. Na wet sklepy WSS znajdujące się w samych Pobiedziskach także przecież sprzedają swe towary rolnikom z całej gminy.

Miasto i gmina Pobiedziska są więc jednostką zintegrowaną, utworzoną 1 stycznia 1973, w której skład weszły miasto Pobiedziska, dawna gromada Pobiedziska i gromada Biskupice. Jest to organizm administracyjny stosunkowo duży (59 wiosek, w tym 19 sołectkich, razem z Pobiedziskami — około 14 000 mieszkańców, powierzchnia geodezyjna — 18 900 ha). Ale przecież nie liczba mieszkańców i wielkość powierzchni decydują o prężności jednostki administracyjnej. Nie mniej — wpływ na te czynniki mają inicjatywa, solidność i pomysłowość władzy oraz postawa mieszkańców.

Pierwszym widocznym znakiem, że coś się tu robi, jest obecny stan ulic, które są tak rozgrzebane, jak nigdy dotychczas. Powodem rozkopów jest zakładanie sieci wodociągowej, której miasto nie miało. Równocześnie, mimo że pierwotne założenia przewidywały to na później, za jednym zamykaniem, w tych samych rowach układa się gazociąg. Nie będzie

więc ponownego rozkopowania ulic, co się zdarza.

W 1974 roku oddaliśmy do użytku stację uzdatniania wody pitnej kosztem 7 300 000 złotych. Szczegółowy plan instalacji wodociągu w mieście podzieliliśmy na 3 etapy, zgodne z zasadą: mierz zamiary we dług sił. Połączyliśmy środki finansowe zebrane od miejscowych zakładów pracy i z funduszu miejsko-gminnego. Pierwszy etap kosztował 3 200 000 złotych, a na trzecie zadanie, które zakończymy w przyszłym roku, wydaliśmy 5 300 000. W tym roku przywoziliśmy do Pobiedzisk wodociąg to ważna rzecz.

Mieszkańcy miasta i gminy doceniają to i na każdym kroku dokumentują również swoją aktywność. Dwa przykłady. W konkursie „Miasto i gmina mistrzem gospodarności” mieszkańcy przystąpili do odnawiania elewacji budynków, a łączne zadeklarowali czynny społeczny wkład 6 400 000 złotych. Na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia rolnicy wpłacili w tym roku już 70 procent zaplanowanych kwot.

W zeszłym roku oddano do użytku szkołę gminną w Pobiedziskach, w tym roku — ośrodek zdrowia w Biskupicach. Ale do zrobienia jest jeszcze sporo — i to zarówno w sferze porządkowania stosunków prawnych, jak i inwestycji. Zwłaszcza teraz, po reformie administracji, kiedy urzędy pierwszej instancji przejęły większość kompetencji dawnych urzędów powiatowych — zakres obowiązków zwiększył się znacznie. Urząd miasta i gminy w Pobiedziskach przejmie obecnie na rzecz skarbu państwa 42 gospodarstwa od ludzi starszych, niezdolnych do samodzielnej pracy na roli. Otrzymają oni w zamian dożywotnią rentę. 240 posiadaczy gospodarstw rolnych uzyskuje akty własności. Zaniedbano bowiem dotychczas formalnego uregulowania tych spraw. Wszystko to wymaga czasu, umiejętności i znajomości przepisów.

Najważniejszym naszym zadaniem jest teraz wdrożenie ludzi z aparatu administracyjnego i instruktażowego urzędu do nowych, trudniejszych zadań. Przede wszystkim do większej samodzielności, do podejmowania odpowiedzialnych i trafnych decyzji, do załatwiania spraw tu na miejscu, w pierwszej instancji. Już od utworzenia gmin w 1973 roku zaczęła się dla nas nowy etap.

Można powiedzieć, że to, co na stąpiło teraz, jest konsekwencją tamtych zmian ze stycznia 1973 roku. Powinniśmy tak pracować — dodaje jeszcze naczelnik Antkowiak — by ludzie naprawdę odczuli, że władza i to ta obdarzona kompetencjami znacznie rozleglejszymi niż dotychczas, jest bliżej nich i że łatwiej niż dotychczas załatwia sprawy w urzędzie.

Wszystko wskazuje na to, że władze administracyjne miasta i gminy będą dokładać starań, by przynajmniej w pewnym stopniu rozwiązać najtrudniejszy problem: poprawić sytuację mieszkaniową w mieście. Naczelnik częściowo rozwiązanie widzi w wytyczeniu działek pod budownictwo domów jednorodzinnych. 50 przygotowano w Pobiedziskach, 100 w Jerzykowie i 30 w Letnisku Leśnym. W latach 1976—80 trzeba będzie przystąpić do budowania mieszkań spółdzielczych. W rejestrze spraw do załatwienia znajduje się także kanalizacja sanitarna miasta. Pobiedziska mają ogólny program skanalizowania miasta. Jest to jednak dopiero punkt wyjścia.

Nie o listę potrzeb tu jednak chodzi. Ostatecznie każde miasto i każda gmina mają w kraju swoje kłopoty. Jest to przecież niejako rys charakterystyczny dnia dzisiejszego. Kiedyś brakowało bez porównania więcej obiektów. Jeżeli się o tym nie mówiło, to tylko dlatego, że ich uzyskanie było czymś mało realnym. Jak się załatwiło na wszystko, co dzisiaj figuruje na liście pilnych spraw miasta i gminy, znajdują się nowe.

Jest to normalny i w naszych czasach zupełnie zrozumiały cykl rozwoju i postępu.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Nie ma u nas zebrań, na którym nie mówiono by o mieszkaniach — powie dział mi znajomy ślusarz ze stuleckiego „Mostostalu”. Podobne wieści doszły do mnie z nowego kombinatu mięsnego w Kole oraz z uruchamianych Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku. Jest to zjawisko znane w całym kraju: najpierw buduje się fabryki, później kompletuje załogę — i wtedy wypływa problem mieszkań.

W województwie konińskim najsprawniej rozwiązywały dotychczas problem mieszkaniowy swoich załóg kierownictwa kopalń węgla i soli, elektrowni i huty aluminium. To dzięki nim powstał nowy Konin oraz osiedla górnicze w Kłodzie i w Turku. Ale całkowicie problemu mieszkaniowego jeszcze nie załatwiły.

Do nowego Konina przyjeżdża ja codziennie tysiące ludzi: do pracy, po zakupy, załatwić sprawę w urzędzie lub po prostu — w odwiedziny do krewnych. Każdy taki przyjazd staje się dla tych ludzi okazją do konfrontacji swoich warunków mieszkaniowych z warunkami życia w nowym Koninie. W rezultacie narasta tęsknota do lepszych mieszkań: takich z wodą, z centralnym ogrzewaniem, z łazienką... Rośnie też liczba kandydatów w spółdzielniach mieszkaniowych.

Województwo konińskie ma 430 000 ludności oraz sporo domów krytych jeszcze słońcem. Widać to z okien pociągów. Rzucić się w oczy, że niektóre wiejskie chałupy są tu mniejsze, niż w innych województwach. Można stąd wyciągnąć wniosek, że ich właściciele nie są krezusami. Wiele domów jest w złym stanie. Mówi o tym wojewoda na inauguracyjnej sesji wojewódzkiej rady narodowej, zapowiadając szybszy rozwój usług remontowo-budowlanych.

Ogólna sytuację mieszkaniową ludności województwa charakteryzuje wskaźnik zawarty w materiałach dyskusyjnych na XVII Plenum KC PZPR: — na każdą izbę mieszkalną przypada tu 1,44 osoby, pod-

„Składkowa” fabryka domów

czas gdy średnio w kraju — 1,37.

Pocieszające jest to, że — jak oświadczył 7 czerwca na wojewódzkiej naradzie aktywu I sekretarz KW PZPR w Koninie — Tadeusz Grabski, przyjęty na bieżącą 5-latkę program budownictwa mieszkaniowego w miastach województwa będzie wykonany ze stopa nadwyżką. Jednak dla zdy namiszowania budownictwa w przyszłym 5-leciu niezbędna jest budowa większej i wydajniejszej wytwórni elementów budowlanych.

O tym, że w Koninie trzeba zbudować „fabrykę domów”, słyszałem w Poznańskim Zjeździe Budownictwa już parę lat temu. Dla fachowców było bowiem jasne, że istniejące tam prowizoryczne wytwórnie wielkich płyt, trzeba będzie zastąpić czymś trwałym.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że nowy Konin, miało już 50-tyścinne powstało z prefabrykatów betonowych, robionych w owych dwóch prowizorycznych wytwórniach „pod chmurką”. W starszej z nich, formy są już tak zużyte, że nie sposób uzyskać z nich elementów o wymaganej dokładności. Młodsza — nie ma nawet suwnicy. Obie prosperują jeszcze przede wszystkim dzięki „złotym rączkom” obsługi. Jednak pożądanego przyspieszenia produkcji płyt w przyszłym 5-leciu zagwarantować nie mogą.

Koninianie z wielkim zainteresowaniem obserwują wiec przygotowań do budowy nowej wytwórni, zdolnej wyprodukować przeszło dwa razy więcej płyt i stropów (dla 6 000 izb), niż stare. Jej inwestorem ma być Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa.

Będąc ostatnio w Koninie dowiedziałem się, że władze miejskie wydzieliły pod budowę tej wytwórni 7,5 ha terenu na obrzeżu miasta, tuż przy zabudowaniach tamtejszych przedsiębiorstw wykonawczych.

Gotowy jest także projekt tej wytwórni. Wykonało go warszawskie Biuro Projektów Przemysłu Betonów „Bipronex”. Inwestor przekazał ten typowy projekt do zaadaptowania poznańskiemu „Miastoprojektowi” i 30 czerwca mają być gotowe założenia techniczne-ekonomiczne, a do 31 grudnia — cała dokumentacja wykonawcza.

Generalnym dostawcą masy i urządzeń dla konińskiej „fabryki domów” ma być „FABEX-ZREMB” z Warszawy. Na naradzie koordynacyjnej, jaka odbyła się tam 4 marca br., dokonano już podziału ról: formy zrobią terenowe za-

klady „Mostostalu”, część oprzyrządowania dla nich — terenowe zakłady „ZREMB”, a pozostałe maszyny i urządzenia ma dostarczyć sam inwestor.

Budowa wytwórni ma ruszyć dopiero w IV kwartale 1976 roku. Ponieważ cykl realizacji projektanta oblicza na około 2 lata, więc od razu następuje pytanie, kto zapewni konieczne przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego w Koninie do roku 1979? I drugie — czy nie można przyspieszyć budowy omawianej wytwórni? — Sądze, że stanie się to przedmiotem dyskusji między władzami wojewódzkimi i resortem budownictwa.

Generalnym wykonawcą konińskiej „fabryki domów” ma być... Tęgo jeszcze nie ustaliło. Logika wskazuje jednak, że wykonawcą powinno być to przedsiębiorstwo, które budowało podobny obiekt w Suchym Lesie. Należy bowiem przypuszczać, że zdobyło tam doświadczenie w realizowaniu tego typu obiektów i ma wszelkie szanse postawić konińską fabrykę szybciej i taniej aniżeli inne przedsiębiorstwa.

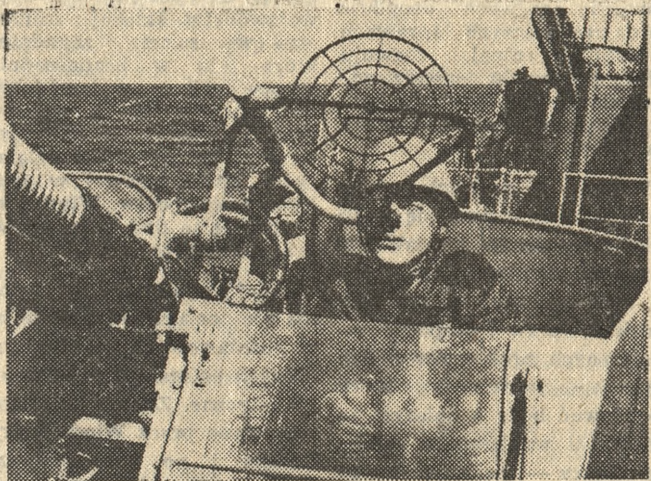
Nie zebrano też jeszcze niezbędnych 277 milionów złotych na pokrycie kosztów budowy tej fabryki. Ministerstwo Budownictwa postanowiło bowiem, że konińska „fabryka domów” ma być składkowym obiektem okolicznych zakładów i instytucji. Ich przedstawiciele wyrazili pełną gotowość uczestniczenia w kosztach budowy pod warunkiem, że ich władze wyrażą zgodę i zatwierdzą odpowiednie sumy w planach.

Ministerstwo Przemysłu Ciepłego, któremu podlega Huta Aluminium oraz Ministerstwo Przemysłu Maszynowego, zainteresowane rozwojem energetyki i koksowania „Korundu”, powiadomiły inwestora, że mogą w budowie. Podobnie uczyniła DOKP, asygnując na ten cel 2,9 mln zł (mało, jak na takiego giganta) oraz niektóre inne instytucje. Jednak wiele resortów mających interesy w województwie konińskim milczy, tak jakby ich konińscy pracownicy mieszkań nie potrzebowali.

Można zrozumieć, że nie wszystkie resorty mają w tej mierze, w ostatnim roku 5-latkę możliwości. To żaden wstyd. Ale dlaczego w takim razie nie powiadomią Urzędu Wojewódzkiego w Koninie: zgoda, lecz możemy was wesprzeć kredytami w latach 1976 — 77. O to przecież chodzi. To stworzy niezbędny do dyskusji nad przyspieszeniem tej budowy.

PIOTR CHOJNACKI

Morska straż



CAF — fot. Uklejewski

W audycji telewizyjnej poeta Stanisław Grochowiak sformułował bardzo ciekawy pogląd w kwestii traktowania dóbr materialnych jako podstawowej wartości, celu dążeń życiowych. Powiedział on mianowicie, że zbyt często utożsamiamy szczęście z wygodą.

Rozwinięcie tej myśli zaprowadziłoby nas do znanych już opinii, że sam dobrobyt nie zapewnia jeszcze człowiekowi życia ciekawego, zajmującego. Owszem, ułatwia je, uwalnia od dokuczliwego koncentrowania się na sprawach codziennych, „przyziemnych”, daje margines swobody, ale wcale nie musi wykluczać pustki wewnętrznej, jałowości i nudy. Dlatego też niesłusznie utożsamia się cywilizację z kulturą. Może być kraj wysoko cywilizowany, ale niekoniecznie musi to być kraj o wysokiej kulturze. Cywilizacja bowiem to zespół środków materialnych, służących wygodzie, zaś kultura to pewna predyspozycja psychiczna, sposób przeżywania, bardzo subiektywny i bardzo indywidualny.

Jesteśmy społeczeństwem do rabiającym się, pragnącym żyć dostatnio i mającym w tej mierze konkretne sukcesy: na naszych ulicach coraz więcej samochodów, w naszych miesz-

kaniach coraz więcej sprzętu, czyniącego życie łatwiejszym i przyjemniejszym. Jeśli jednak samochód czy telewizor traktujemy użytkowo — wszystko w porządku. Jeśli zaś jest to dla nas znak prestiżu społecznego — to już w tym miejscu zaczyna się rozbrat między cywilizacją, a kulturą.

Perspektywy dla kultury

Szansa ciekawego życia

W naszym tak szybko awansującym pod względem kulturalnym społeczeństwie zarysowują się jednak poważne luki. Osiemdziesiąt jego procent nie czyta współczesnej poezji, nie słucha współczesnej muzyki, nie chodzi do awangardowych teatrów i na wybitne filmy; 79 proc. inteligencji technicznej nie chodzi do teatru, kina i filharmonii; 92 proc. chłopów-robotników nie korzysta z inwestycji kulturalnych swego zakładu pracy.

A więc jest pilna potrzeba jakiejś pełnej diagnozy spraw kultury. O wadze całej sprawy świadczy to, że polityka kulturalna została oparta na mocnych podstawach. Powołano

naukową placówkę — Instytut Kultury, a problemy kultury były przedmiotem obrad najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Została sformułowana pierwsza ważna teza: naszemu społeczeństwu na obecnym etapie jego rozwoju bardziej niż upowszechnianie kultury potrzebne

ludzi, którzy kulturę traktują jako rozrywkę lekką, łatwą i przyjemną. Jest jednak coraz więcej takich, którzy widzą w kulturze szansę życia ciekawego, wzbogacającego własną osobowość. Słowem, traktują kulturę jako czynnik pełnej samorealizacji. Z myślą o nich edukacja kultural-

na przyszłości, obok wielkich imprez, festynów itp., powinna tworzyć warunki kameralnego kontaktu ze sztuką, sprzyjające nie tylko pogłębianiu wiedzy estetycznej, ale i filozoficznej, światopoglądowej. Stąd wzrastać powinna ranga niewielkich zespołów zainteresowań, grupujących miłośników jednej ze sztuk — filmowej, teatralnej itp. Znajomość określonej dziedziny sztuki daje szansę najbardziej autentycznego kontaktu z kulturą, czyni też człowieka otwartym na inne dyscypliny artystyczne. Wystarczy raz posłuchać, jak dyskutują w klubie filmowym „Kwant” przy-

szli inżynierowie, aby przekonać się, że wykazują się oni z pewnością doskonałym nie tylko filmem, ale i literaturą, teatrem oraz dziedziną bliskich sztuce filmowej. Nie zawsze bywa doceniana tak ważna funkcja kultury, jak tworzenie więzi międzyludzkich — to, co tak doskonale wykształca kultura ludowa. O potrzebach tego typu wspólnych przeżyć w kontakcie ze sztuką, potrzebach szczególnie dojmujących od czuwalnych w miejskich zbiorowiskach ludzkich zbyt wiele napisano, by jeszcze tutaj do tego powracać.

Miejsce zamieszkania, rodzi na oraz szkoła i zakład pracy to podstawowe ognia wspólczesnej edukacji kulturalnej. Szczegółowe możliwości tworzy tutaj zreformowana szkoła z jej podwyższonym statusem pedagoga i wychowawcy, z szansą, jakie uczestnictwu w kulturze stwarza wychowanie estetyczne, odpowiednio ustawione w programie zajęć szkolnych. O wadze wychowania dla kultury i przez kulturę najmłodszych świadczy organizowane od kilku lat w Poznaniu Biennale Sztuki dla Dzieci. Nie można też lekceważyć wpływu, jaki na kształtowanie nawyków kulturalnych ma współczesna rodzina, dysponująca podstawowymi atutami kulturalnego wychowania, ta-

kim jak autorytet, więź międzyludzka i wyższy niż kiedykolwiek poziom wykształcenia jej poszczególnych członków.

Jeśli zaś chodzi o kulturę dorosłych, zakład pracy może odegrać szczególnie ważną rolę dla rozbudzenia wśród ludzi potrzeb nie tylko tzw. kultury masowej, ale i kultury — że użyję tego określenia — „wyższego typu”. Istnieje już wiele interesujących przykładów nowoczesnego pojmowania uczestnictwa w kulturze w miejscu pracy, że wspomnę o ciekawych inicjatywach kontaktów środowiska pracy ze sztuką plastyczną w Elblągu, czy ze sztuką teatralną w Lublinie, gdzie w zakładach pracy w trakcie przerw wystawiane są fragmenty sztuk teatralnych w wykonaniu aktorów zawodowych. Nowe zasady funduszu socjalnego stwarzają wiele możliwości różnorodnych form uczestnictwa kulturalnego na terenie zakładu pracy.

I właśnie ta różnorodność ofert kulturalnych jest niezbędna, jeśli chcemy, by kultura była nie tylko zabawianiem, ale przede wszystkim szansą życia ciekawego.

HALINA SZYPULSKA

STRONA

GŁOS — 26 VI 1975

ARCYBISKUP CASAROLI W NRD

W dniach od 9 do 11 czerwca br. przebywał w oficjalnej wizycie w Niemczech Republiki Demokratycznej sekretarz Rad do Spraw Publicznych Kościoła, arcybiskup Agostino Casaroli. Była to pierwsza wizyta przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w NRD na tak wysokim szczeblu. Arcybiskup Casaroli jest jednym z czołowych dyplomatów watykańskich: wielokrotnie przeprowadzał on rozmowy z przedstawicielami rządów szeregu państw socjalistycznych. Przypomnijmy, że w roku ubiegłym arcybiskup Casaroli złożył oficjalną wizytę w Polsce — na zaproszenie naszego rządu. W lipcu 1973 roku arcybiskup Casaroli uczestniczył w obradach w Helsinkach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, jako oficjalny przedstawiciel Stolicy Apostolskiej. W czasie pobytu w Helsinkach arcybiskup dwukrotnie spotkał się z ówczesnym ministrem spraw zagranicznych NRD, Otto Winzerem.

W stolicy NRD arcybiskup Casaroli odbył rozmowy z ministrem spraw zagranicznych, Oskarem Fischerem, oraz z sekretarzem stanu do spraw Kościoła, Hansem Seigewassem. Ponadto dostojnik watykański został przyjęty przez przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Horsta Sindermanna.

Agencja prasowa ADN poinformowała, że głównym tematem rozmów były problemy „dalszego układania się stosunków między państwem a

Kościółem katolickim na bazie Konstytucji NRD”. Minister Oskar Fischer wydał w dniu 9 czerwca przyjęcie na cześć watykańskiego gościa, podczas którego stwierdził m. in.: „Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z zadowoleniem wita wizytę Ekscelencji, a spotkania i rozmowy z Nim uważa za wartościowe i konieczne. Rząd NRD kieruje się tym, że uczyniony dzisiaj początek ma swoje źródła w przemianach historycznych, jakie nastąpiły w wyniku II wojny światowej i sytuacji powojennej w Europie. Dlatego też możliwa stała się regulacja powstałych problemów we wzajemnym interesie i wzajemnym porozumieniu. Niemiecka Republika Demokratyczna gotowa jest wnieść tu swój wkład”.

Minister Fischer mówił również o znaczeniu Konferencji

Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, podkreślając „konstruktywny wkład przedstawicieli Watykanu w pracach Konferencji”.

W odpowiedzi arcybiskup Casaroli mówił o wysiłkach podejmowanych przez Stolicę Apostolską i oświadczył, że papież Paweł VI dla zapewnienia pokoju i dla „stworzenia lepszego klimatu wzajemnego zaufania pomiędzy państwami”. Arcybiskup złożył zapewnienie o gotowości Stolicy Apostolskiej do podejmowania dialogu ze wszystkimi, którzy tego pragną.

Na ręce premiera NRD, Horsta Sindermanna, arcybiskup Casaroli przekazał od papieża Pawła VI pozdrowienia i najlepsze życzenia pod adresem rządu i społeczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. (pw)

Reforma istotnym czynnikiem umacniania demokracji socjalistycznej

Wypowiedź prof. dr. Adama Łopatki

Wcielana obecnie w życie reforma terenowych organów i administracji państwowej ma na celu dalsze unowocześnienie i szybszy rozwój naszego kraju, lepsze za-

łatwianie spraw obywateli, zbliżenie władzy do społeczeństwa.

Jak reforma wpływa w praktyce na zjawiska społeczne, które określamy jako umacnianie socjalistycznej demokracji w naszym kraju? Z tym pytaniem dziennikarz PAP zwrócił się do dyrektora Instytutu Nauk Prawnych PAN — prof. dr. Adama Łopatki.

Wskazując na znaczenie reformy dla pogłębienia demokracji socjalistycznej należy przede wszystkim zaakcentować, że zasadniczym i długofalowym celem przeprowadzonych zmian jest umocnienie gmin i miast. W tych podstawowych „ogniowiskach” decyduje się o zasadniczych sprawach produkcji rolnej, rozwoju usług, przemysłu terenowego, gospodarki komunalnej, handlu, ochrony zdrowia, oświaty i kultury.

Właśnie w gminach i miastach urzeczywistnia się na co dzień bezpośredni kontakt władzy z obywatelem. Lepsza praca tych ogniw, zrozumienie ludzkich spraw i gospodarczo-społecznych problemów mikroregionu — to czynniki, które decydują o dalszym zaćmieniu wzajemnego zaufania między — realizującymi politykę partii i państwa — organami władzy, a społeczeństwem.

Te zagadnienia znajdują pełne odbicie w konkretnych rozwiązaniach prawno-organizacyjnych. W wyniku reformy organy gminne i miejskie podejmują decyzje w indywidualnych sprawach z zakresu administracji państwowej jako organy I instancji. Gminy i miasta przejęły około 90 proc. kompetencji powiatów w tym zakresie. Drugim istotnym czynnikiem umocnienia gmin i miast jest wydatne zwiększenie ich zadań w dziedzinie rolnictwa, gospodarki komunalnej, świadczeń socjalnych budowy i utrzymywania dróg lokalnych itp. Trzecim przejawem realizacji tego celu jest stworzenie warunków do podejmowania wspólnie pewnych zadań przez parę sąsiadujących ze sobą gmin.

Należy też nadmienić, że organy tego szczebla uzyskały kompetencje w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i umocnienia praworządności. Rady stopnia gminnego wybierają teraz sędziów ludowych do sądów rejonowych, członków organów rozstrzygających sprawy ze stosunku pracy. Przy na-czelnikach gmin i miast działają kolegia do spraw wyroczni.

Wszystko to są zmiany jakościowo przekształcające cha-

Rozpoczął się Festiwal Polskiej Piosenki

Wczoraj rozpoczął się w Opolu 13 krajowy Festiwal Polskiej Piosenki. Zainaugurują go koncert pt. „Przeboje sezonu”, a w następnych dniach głównymi imprezami w amfiteatrze będą „Pierwszy raz w Opolu i Danuta Rin” oraz „Premiery — Opole 75”. W sobotę odbędzie się finałowy koncert pt. „Mikrofon i ekran”. Z imprez towarzyszących ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwany jest recital Ewy Demarczyk.

Ojcowie miasta zadbał nie tylko o piękne i pomysłowe dekoracje ulic i placów, ale również o atrakcje kulinarne. W kilku lokalach gastronomicznych szefostwo kuchni objęło sprowadzono z różnych miast mistrzów srebrnych patelni, którzy serwować będą wyjątkowo aromatyczne potrawy. Handel zadbał o urządzenie różnych kiermaszy oferujących poszukiwane towary. (PAP)

SPORT-SPORT

Ciekawie zapowiada się batalia najlepszych lekkoatletów Polski

W piątek 27 bm. w Bydgoszczy rozpoczynają się trzydniowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski seniorów. Zapowiadają się nader interesujące, bo nasza czołówka jest w dobrej formie, o czym m. in. świadczą ostatnio ustanowione rekordy Polski — zwłaszcza W. Kozakiewicza i G. Cybulskiego.

Ekipa poznańska liczy około 60 zawodników i zawodniczek, przy czym 39 reprezentuje poznański AZS. Ze szczególną uwagą będzie my śledzić występy E. Witkowskiej (AZS), która pobiegła na 100 i 200 m oraz w sztafecie 4x100 m. Ta młoda, utalentowana zawodniczka ostatnio na zawodach o Memoriał J. Kusocińskiego rozgrywanych w Warszawie wyrównała rekord Polski na 100 m juniorek. Należy więc i tym razem oczekiwać dobrego rezultatu.

Poza E. Witkowską szansę na miejsca medalowe mają również jej koleżki klubowi — L. Kalek startująca w skoku wzwyż, oraz dziesięcioboista M. Cisowski.

Poznańska Olimpia wysłała na mistrzostwa drużynę mniejszą niż zwykle, ale zawodnicy tacy jak D. Jakób startująca na 100 m pł., B. Jazwiecka w skoku wzwyż i w 5-boku, M. Kasprzyk w chodzie na 20 i 50 km, T. Zieliński w biegu na 3000 z przeszkodami czy R. Niciecki w skoku w dal powinni nawiązać równą walkę z najlepszymi a nawet wywalczyć miejsca na podium.

Orkan reprezentowany będzie przez niewielką liczbę zawodniczek i zawodników. Największe nadzieje wiążemy ze startem Genowefy Nowaczek na dystansie 400 m, oraz B. Bakulin (pobiegnie

100 m) i J. Pustego który na Memoriale Kusocińskiego przebiegł 110 m pł. w czasie 13,6 poprawiając rekord życiowy. Szanse na finał i na medalowe miejsca mają też T. Kulczycki w biegu 400 m pł., M. Bręczewski w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem, I. Golda w rzucie młotem oraz H. Wasilewski w biegu na 1500 m.

Barwy Calisi reprezentować będą m. in. — jej as atutowy — R. Swinarski (bieg na 800 m) oraz A. Walkowski w skoku w dal i M. Bukowska w oszczepie.

Z Warty startuje jedynie Ewa Szklarek w biegu na 100 m i w skoku w dal. W tej ostatniej konkurencji zajęła ona 8 miejsce wynikiem 5,99 na zawodach memoriałowych w Warszawie.

Do programu imprezy włączony został drugi memoriał Witolda Gierutty. W konkurencjach memoriałowych — wielobojach oprócz czołowych polskich zawodników wystąpią reprezentanci CSRS, Rumunii, Algierii, Szwecji. Do walki naszych chodzących o mistrzostwo Polski włączają się także lekkoatleci Meksyku. (Jz)

Srebrny medal naszych kolarzy

Polscy kolarze wywalczyli srebrny medal w szosowym wyścigu drużynowym mistrzostw świata juniorów. Pierwsze miejsce zajął zespół ZSRR — 1:28.24,23. Drugie Polska — 1:28.44,98, a trzecie NRD — 1:29.24,03 godz.

Zawody pływackie w Boszkowie

Na Jeziorze Dominickim w Boszkowie (województwo leszczyńskie) aktyw LOK i klub pływacki „Kormoran” w Lesznie zorganizowali ostatnio kilka udanych i ciekawych imprez.

Na starcie III sprawdzianu wyszkolenia pływackiego LOK (w kategorii kobiet i mężczyzn) stanęło 15 osób. Rozegrano dwie konkurencje, w tym docelowo pływani pod wodą 300 m, na sznurku. Wygrał Roman Sobczak, lecz w klasyfikacji ogólnej zwyciężył Zdzisław Matysiak, który otrzymał puchar prechodni Klubu Pływackiego LOK „Kormoran”. Drugą lokatę wywalczył Zdzisław Witkowski przed Andrzejem Niesobskim.

Pierwsze klubowe zawody LOK w pływaniu w pletwach zgromadziły na starcie 30 uczestników. Musieli się oni wykazać umiejętnością w pływaniu: pod wodą 20 m, stylem dowolnym 100 m i przepłynąć dystans 500 m w pletwach. Wszystkie te konkurencje wygrał Zdzisław Matysiak, zajmując I miejsce w klasyfikacji indywidualnej przed Zdzisławem Witkowskim. W kategorii kobiet sukces odniosła Jolanta Paczkowska, natomiast w grupie kandydatów na pływackich zwyciężył Stefan Kamiński.

Około 20 pływaków wzięło udział w bardzo pożytecznej imprezie — w zawodach z zakresu ratownictwa wodnego. Rozegrano tu również trzy ciekawe konkurencje, między innymi pływanie na dystansie 100 m stylem dowolnym płożone z holowaniem manekina, markującego topielca. Najlepszym w tej rywalizacji okazał się również Zdzisław Matysiak przed Andrzejem Krzywickim, a wśród pań wygrała znowu Jolanta Paczkowska. (R)

Centralna spartakiada uczniów szkół rzemieślniczych

W dniach od 18 — 21 czerwca w Poznaniu rozegrana została X Centralna Spartakiada Uczniów Szkół Przyzakładowych, Zakładów Doskonalenia Zawodowego i Rzemiosła — Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej. Zawody przeprowadzone zostały w konkurencjach lekkoatletycznych oraz w grach zespołowych: piłce nożnej, ręcznej i siatkówce.

Reprezentanci naszego województwa największe osiągnięcia zanotowali w lekkiej atletyce, zwyciężając w łącznej punktacji zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców. W grach zespołowych drużyny poznańskie nie odniosły większych sukcesów.

W łącznej punktacji wszystkich konkurencji w spartakiadzie zwyciężyły Kielce — 54 pkt. przed Koszalinem — 53 pkt. i Poznaniem — 50 pkt. (wit)

dalekopisem

W wyniku rozegrania zaległego meczu Górnik Wojkowie — Metal Kluczbork (3:3), dwie drużyny: Sparta Zabrze i Radomiak zajęły 13 i 14 miejsce z tym samym dorobkiem punktowym, i o pozostałościu której z nich w II lidze zadecyduje mecz barażowy, który odbędzie się 2 lipca w Piotrkowie Trybunalskim.

Podczas trójmeczów lekkoatletycznych NRD — Szwecja — Norwegia Grete Andersen z Nowegii ustanowiła nowy rekord świata w biegu na 3000 m czasem 8:46,6. Po przedni należał do Braginy (ZSRR) i wynosił 8:52,7.

Koszykarze Kuby wygrali międzynarodowy turniej w Hawanie, podczas którego pokonali dwukrotnie mistrzów Europy — Jugosławie.

Drugi swój mecz z oceanem piłkarska reprezentacja Polski rozegrała w miejscowości Seattle z reprezentacją USA. Zwyciężyła Polska 4:0 (2:0).

Szwajcar Robert Dill-Bundi zdobył tytuł mistrza świata juniorów w torowym wyścigu indywidualnym na dochodzenie. W finale torowych MS juniorów w Lozannie, Bundi uzyskał na 3000 m czas 3:42,07, a wicemistrzem świata Jose Palma (Argentyna) — 3:51,32. W walce o brązowy medal zwyciężył Igor Pelitenko (ZSRR) — 3:43,48 przed Wiochem Szarenem Berto — 3:44,13.

Do kraju powrócił z RFN 2-osobowa ekipa polskich pilotów szybowcowych, która uczestniczyła w międzynarodowych zawodach, odnosząc piękny sukces. Henryk Pożniak zajął pierwsze miejsce, a Janusz Gogała czwarte. Obaj startowali w klasie standard.

Porażka Fibaka

We wtorek kontynuowano na wimbledońskich kortach eliminacyjne gry międzynarodowych tenisowych mistrzostw Anglii. Jedynym naszym reprezentantem w tym turnieju Wojciech Fibak zmierzył się w pierwszej rundzie z davis-cupowym graczem hinduskim Jaideepem Mukherjia. Pojedynek miał niezwykle ciekawy przebieg. Zwyciężył nieco lepiej serwujący Hindus 4:6, 7:5, 9:7, 6:4. (PAP)

Pogoda nie sprzyja szybownikom

Jeśli pogoda nie ulegnie zdecydowanej poprawie, odbywające się w Lesznie Włp. II Międzynarodowe Zawody Szybowcowe Kobiety mogą nie zostać rozegrane. W ciągu dziewięciu dni zdolano przeprowadzić zaledwie dwie konkurencje. We wtorek, po kilkugodzinnych oczekiwaniach na poprawę warunków lotnych, zdecydowano się na start do trzeciej konkurencji, którą miał być przelot po trasie trójkątnej długości 142 km. Warunki były jednak tak słabe, że w ostatniej chwili zmieniono przelot przedkociowy na przelot odległościowy po wyznaczonej trasie. Zadana z zawodniczek nie powróciła na lotnisko w Lesznie — wszystkie lądowały w przygodnym terenie.

Rozmawiał:

JERZY WIERZCHOLSKI

PAP

Prawo sprzyja przestępcom?

Echa zamordowania żony hiszpańskiego dyplomaty w Oslo

W kwietniu ubr. w biały dzień została zamordowana żona pierwszego sekretarza ambasady hiszpańskiej w Oslo, Anna Iranzo — z pochodzenia Dunka. Została ona po ogłoszeniu ciężkim przedmiotem uduszona.

Czterolatka córka państwa Iranzo zeznała, że morderstwa doznała młoda kobieta. Podejrzanie padło na 25-letnią Amerykankę, Minnę Thompson z Memphis, (stan Tennessee), b. kochankę dyplomaty hiszpańskiego, gdy pełnił on służbę w Panamie, córkę jednego z najbogatszych ludzi w stanie Tennessee. Przybyła ona do Oslo kilka dni przed morderstwem, a wyjechała nazajutrz po opublikowaniu przez prasę wiadomości o zbrodni.

Władze śledcze Norwegii przepro-

wadziły żmudne dochodzenie. Wiele poszlak potwierdziło tezę, że Anna Iranzo padła ofiarą zazdrości młodej Amerykanki. Władze norweskie zwróciły się do władz USA z prośbą o pomoc w dochodzeniach. Waszyngton wyraził zgodę z tym, że śledztwo przejmą organy dochodzeniowe USA. Po kilku miesiącach policja w Memphis wydała orzeczenie, że Minna Thompson nie ma nic wspólnego ze zbrodnią w Oslo.

W tych dniach norweska prokuratura generalna podała do publicznej wiadomości, że na podstawie skrupulatnego śledztwa i zebranych dowodów nie do obalenia, oskarża Minnę Thompson o zamordowanie Anny Iranzo i domaga się od władz USA wydania jej w ręce władz sprawiedliwości Norwegii. Prasą norweską podkreślano jednak, że władze amerykańskie nie uczynią zadość temu żądaniu, ponieważ między Norwegią i USA nie ma umowy o ekstradycji przestępców. Przekazanie natomiast amerykańskim władzom sądownym zebranych dowodów winy Minny Thompson w celu pociągnięcia jej do odpowiedzialności i ukarania w USA — nie ma sensu, ponieważ prawo amerykańskie przewiduje, iż obywatel amerykański nie może być pociągany do odpowiedzialności w kraju za przestępstwa popełnione za granicą. (PAP)

1 200 000

telefonów z Radomia

Radomska Wytwórnia Telefonów wzbogaciła się o nowy zakład. W przemysłowej dzielnicy Golebów podjął produkcję zakład telefonicznych tarcz numerowych, wyposażony w nowoczesne linie montażowe. Dzięki zwiększeniu produkcji tych tarcz załoga Radomskich Zakładów wyprodukuje w tym roku 1200 tysięcy aparatów telefonicznych różnych typów, a więc o 300 tysięcy więcej, niż w roku ubiegłym. Warto dodać, że radomskie telefony wysyłane są do licznych krajów świata. Ich głównym zagranicznym odbiorcą jest Związek Radziecki. (PAP)

HUMOR I SATYRA





- WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE
- WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM
- WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE — „ARGED”

ZAPRASZAJĄ NA

KIERMASZ LETNI

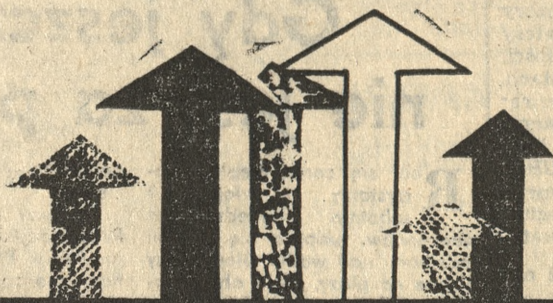
w niedzielę, dnia 29 czerwca br. — Rynek Jeżycki

w godzinach od 9—13.

POLECAMY:

konfekcję, dziewiarstwo, galanterię, tkaniny jedwabne i elanowełniane E 55, obuwie i galanterię skórzaną, oraz słoje do zapraw i art. z tworzyw sztucznych.

4017-K1



Praca • Nauka

Zatrudnimy z utrzymaniem panienki w produkcyjnej galanterii włókienniczej oraz projektantkę i kandydatkę na modelkę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 14914g.

Pomoc domową na bardzo dobrych warunkach, oddzielny pokój, przyjmę zaraz. Tel. 97-91-00, po godz. 16 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 17172g.

Pomoc domową na wakacje w okolicy Gniezna (las, jezioro), w lipcu i w sierpniu dla 3 osób na b. dobrych warunkach, potrzeba. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16697g.

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych dla uczniów miejscowych i za granicą pod kierunkiem pedagogicznym. Łomżyńska 15 m. 1 (Osiedle Warszawskie). 15089g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PKO. Telefon grzesznościowy 32-97-42 po godz. 16.00. 17136g

Sprzedam kalkulator amerykański. Poznań, Os. Jagiellońskie 78 m. 8. 16076g

Sprzedam kanapotapeczan, fotele, amerykańskie, Krawcowa 46 m. 17. 16764g

Sprzedam przyczepę typ „Pannonia”. Ratajczak, Osiedle Jagiellońskie 112 m. 3, tel. 793-01. 16992g

Sprzedam fortepian marki Calisia — cena 12 tys. stan bardzo dobry. Krzyżostanek, Grodzisk Wlkp. 27 Stycznia 10, tel. 185. 718p

Ukorzenione sadzonki goździków — sprzedam. Tel. 97-92-55. 14986g

Samochody

Sprzedam Fiata 125p-1500, rok 1974. Poznań, Piękna 39. 15574g

Sprzedam Syrenę 105, premla PKO, odbiór natychmiast. Tel. 507-63. 16978g

Kupię nowego Fiata 125p. Telefon grzesznościowy — 32-97-82 po godz. 16.00. 17135g

Sprzedam Syrenę 105, premla PKO. Łukaszewicz 15 m. 11, od 16. 16992g

Warszawę górnozaworową z taksometrem — sprzedam lub zamienię na samochód małodrożowy. Poznań — Szczepankowo, Skibowa 11. 15940g

Kupię kabinę metalową do samochodu Lublin. Poznań — Szczepankowo, Głęboka 22. 15947g

Sprzedam Skodę Standard — grudzień 1973, 8.000 km. Stary Rynek 52B m. 6, po godz. 16. 17176g

Regeneracja wałów korbowych, szlifowanie cylindrów — Syrena, Wartburg, Trabant, motocykle MZ, Stanisław Makowski, Poznań — Jeżyce, ul. Szczepna 11, przy Botaniku. Tel. 41-11-37. 16799g

Sprzedam samochód Opel-Rekord, rocznik 1962. Paweł Dach, poczta Opalenica, Łęczysce 22. 786p

„HYDROBUDOWA”
Kierownictwo
Grupy Robót „Poznań”
uprzejmie zawiadamia,
że w dniach od 1 lipca
do 16 lipca 1975 r. zo-
staje dla ruchu kole-
gowego
ZAMKNIĘTA
ULICA
NOWOWIEJSKIEGO
na odcinku między uli-
cami Stalingradzka i
Noskowskiego.
Objazd w okresie pro-
wadzenia robót budow-
lano-montażowych kie-
ruje się ulicami Stalin-
gradzka — Libelta i
Libelta — Pułaskiego.
„Hydrobudowa 7” —
uprzejmie przeprasza
P. T. Użytkowników
jezdni ulicy Nowowiejs-
kiego za powstałe u-
trudnienia. 3954-K1

Lokale

Sprzedam mieszkanie M-4.
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 16856g

Zamienię mieszkanie 1-po-
kójowe, nowe budownic-
two kwaterek — na
2-pokojowe z c. o., naj-
chętniej kwaterek.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 16395g.

Kupię, wydzierżawię po-
kój z kuchnią lub wydzier-
żawię samodzielny pokój.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 16765g.

Zguby • Bózne

Zgubiłem prawo jazdy
kat. A. T., wydane przez
Wyd. Komunikacji Środa
Wlkp. oraz dowód rej-
stracyjny motocykla WFM
18-82 PN, na nazwisko A-
dam Filipiak, Winnogóra,
koło Środy Wlkp. 791p

Zgubiłem teczkę z książ-
ką spawacza i aparatem
fot. z lampą błyskową. Je-
rzy Sobieszczański, — Po-
znań, Światłana 10 m. 6.
17127g

Poszukuję osób, które pra-
cowały w firmie Lesser, ki-
no Wilsona lub Aria, do
1939 r. Płatne do renty. Te-
lefon 451-06, od godz. 20.
15200g

Oddam spiesznie w dzier-
żawę aleję czereśniową
pełnowocującą — 500
drzew. Tel. 439-64. 17167g

USŁUGI W WOLNĄ SOBOTĘ — 28 VI BR.

- pogotowie rdy ZURIT przy ul. Kramarskiej 18 —
czynne w godz. od 10—18;
- Spółdzielnia Pracy „TELETECHNIKA” przy ul. Wro-
nieckiej 3 — od godz. 10—16;
- „POLMOZBYT” przy ul. Tatrzańskej 1/5 —
od godz. 9—17;
- zakład fotograficzny Spółdzielni Pracy „FOTOS” przy
placu Wolności 9 — od godz. 15—19;
- usługi pogrzebowe — Spółdzielnia Pracy „UNIVERSUM”,
ul. Mielżyńskiego 23 — od godz. 10—18;
- zakłady fryzjerskie Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosme-
tycznej przy ul. ul. Marcinkowskiego 14, Mielżyńskie-
go 19, 27 Grudnia 12, Szkolnej 11, Słowiańskiej 14 (USO),
Osiedle Przyjaźni — pawilon, Mickiewicza 12, plac Wa-
ryńskiego, Grochowskiej 49, Świt 34/36, Kasprzaka 3,
Głogowskiej 77, Dzierżyńskiego 89, Rolnej 19, Osinowej
14/16, Osiedle Jagiellońskie — pawilon, czynne będą
od godziny 7—22;
- prywatne zakłady fryzjerskie — czynne będą wszystkie
od godz. 8—18.

3951-K1

Naprawa lodówek. Tele-
fon 33-16-07. 14162g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów. Telefon
649-83. 13945g

Wypożyczalnia elegan-
ckiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
13914g

Żyrandole, lampy, kinki-
ty, lustra, metaloplasty-
ka — warsztat Wacław
Kotliński, Marceleska, na
roznik Skarbka, poleca
swoje wyroby. 15563g

Podłogi sosnowe, stopnie
do schodów oraz boki
(wargi) z drzewa dębowe-
go lub jesionowego w/g
życzonych rozmiarów, du-
gości i grubości, wykonu-
je na zamówienie — War-
sztat Stolarski, Edmund
Metzler, Kaszczor, koło
Wolsztyna, tel. 84. 790p

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Wypożyczam zagraniczne
sukienki ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15952g

Sprzedam plantację 1 ha
topoli, 20-letnie. Możli-
wość budowy campingu.
Odległość 1000 m do jezio-
ra, 30 km od Poznania.
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 16237g

Zamienię pół willi, całość
wolną, z ogródkiem, gara-
żem, telefonem — na du-
żę mieszkanie w śródmie-
ściu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dia 11836g.

Sprzedam ładny dom z du-
żym ogrodem, drzewa o-
wocowe, całość 28 arów,
blisko miasta Grodziska
i stacji. Jan Mankiewicz,
64-340 Grodzisk Wlkp.,
Grąbiewo pole 88, dojeżdża
ul. Nowy Świat, za dział-
kami miejskimi. 792p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Willej jednorodzinnej, białe
niska lub piętro willi, wol-
ne, tylko na Grunwaldzie
— kupię zaraz. Posiadam
prawo pierwokupu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 16816g.

Sprzedam nieruchomość w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Sprzedam nieruchomości w
Brońsku, poczta Czacz, ko-
ło Kościana, o powierze-
chni 25 arów, dom miesz-
kalny i gospodarczy. Igna-
cy Kustosz, Brońsko. 717p

Dnia 25 czerwca 1975 r. zmarł nagle długoletni
i wzorowy pracownik

FRANCISZEK STACHOWIAK

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Poznańskich Ośrodków Sportu, Turystyki

TEATRY

POZNAŃ

NOWY — g. 19 „Skiz”.

KALISZ

TEATR im. W. BOGUSŁAW-
SKIEGO — „Wesoły współnik”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne:
Notec: „Człowiek, który przestał
palić”.

CZARNKÓW: „Iwan Wasiłjewicz
zmienia zawód”.

GNIEZNO Lech: „Granice mi-
łości”; Polonia: „Osaczeni w do-
linie”.

GOSTYN: „Kasztany miłości”.

JAROCIN: „Nona”.

KALISZ Oaza: „Joe Kidd”; Sty-
lowe: „Jeremy” i „Alfredo, Alfre-
do”.

KEPNO: „Na krańcu świata”.

KOŁO: KŁODAWA — nieczynne.

KONIN Centrum: „Taka była
Oklahoma”; Górniki: „Koniec wa-
kacji”.

KOSCIAN: „Rodeo”.

KROTOSZYN: „Aresztuję cię
przysięgielcu”.

KÓRNIK: „Dramat namiętno-
ści”.

KRZYŻ: „Dowódca armii”.

LESZNO: „Nie unikniesz prze-
znaczenia”.

MIEDZYCHÓD: „Druga twarz o-
jca chrześcijaństwa”.

NOWY TOMYŚL: „Szaleństwo
miłości”.

OBORNIK: „Mania wielkości”.

OSTROWA: „Julka, Julia,
Julczka”; Słońce: „Ulzana —
wódcę Apaczów”.

OSTRZESZÓW: „Pociąg pancer-
ny”.

PILA Iskra: „Dziewczeta jak
iskry”; Koral: „Ważki”; Sokół:
„Niespokojne morze”.

PLESZEW: „Rodzinny gang”.

RAWICZ: „Spragniona miłość”.

ROGOŹNO: „Potop” cz. I.

RYCHTAŁ: „Czyste ręce”.

SŁUPCA: „Romanca o zakocha-
nych”.

SREM Klubowe: „Szczęśliwego
Nowego Roku”; Słonko: „Człowiek
z eudym mózgiem”.

SRADÓ: „Noc amerykańska”.

SZAMOTULY: „Porozmawiajmy
o kobietach” i „Przemyśle Huczka
Fina”.

TUREK: „Człowiek w dziczy”.

WAGROWIEC: „Najemnik”.

TRZCIANKA: „Zbrodnia jest
zbrodnią”.

WOLSZTYN: „Tajemniczy blond-
yn w czarnym buciku”.

WRZESNIA: „Aresztuję cię
przysięgielcu”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Proponuję
do listy Przebojów; 8.05 U przy-
jaciół; 8.10 Mel. naszych przyja-
ciół; 8.25 „Mikroklimat” fragm. 22
pow.; 8.35 Bydgoski konc. rozryw-
kowy; 9.05 Wakacje z przebojami;
9.25 Muzyka ludowa krajów bał-
kańskich; 10. Lato z Radiem; 11.50
Nie tylko dla kierowców; 12.25
Szczecin na muzycznej antenie;
12.40 Dom i my; 13. Pieśni i tańce
regionu rzeszowskiego; 13.30 Utwó-
ry kompozytorów baroku; 14. „Czło-
wiek i środowisko” — gawęda;
14.55 Spotkanie z folklorem — pie-
ni miłosne Kurpiów; 14.30 Sport to
zdrowie; 14.35 Konc. na temat;
15.05 Listy z Polski; 15.10 „Gdy
człowiek w tanie polski stanął”; 15.30
Estrada przyjaźni; 16.11 Filmowe
przeboje; 16.30 Aktualn. kult.; 16.35
Studio Jazzowe PR; 17. Radioku-
rier; 17.20 Konc. żywcem; 18. Muz. i
Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kie-
rowców; 18.30 Przeboje non stop;
19.15 Muzyczne wyzwyty przyjaciół;
19.45 Z księgarskich witryn; 20.20
„Opole 75”; 22.30 Rytm, taniec i
piosenka; 23.05 Korespondencja z
zagranicą; 23.10 Koncert żywcem od
Polonii zagranicznej dla rodzin w
kraju.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i
przemysł; 8.35 Sprawy codienne;
8.55 Muzyka spod strzechy — so-
listy z Podlasia; 15. Radioferie; 16
Z mikrofonem przez trzy zmiany;
17.25 Aud. ekonom.; 17.35 Spotka-
nie z Pozn. Oddziałem Związku
Kompozytorów Polskich; 17.50 Ra-
dioexpress; 17.55 Felieton aktual-
ny F. Fornalczyka; 18.05 Stare i
nowe — koncert; 18.40 O jedność i
współpracę narodów — Organi-
zacja Narodów Zjednoczonych — au-
dycja dokumentalna w 30 rocznicę
powstania tej organizacji; 19. Eu-
gene Ysaye — Poemat elegijny
D-dur op. 12; 19.15 Język rosyjski;
19.30 Wieczór literacko-muzyczny;
21.55 A. Schoenberg — „Pierrot
Lunaire”; 22.30 Promenada — prze-
gląd wydarzeń kulturalnych za gra-
nicą; 23. William Byrd — Msza
czterogłosowa; 23.35 Co słychać w
świecie; 23.40 Goście „Jazz Jam-
borée”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna
zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30
Co kto lubi; 9. „W poszukiwaniu
straconego czasu” — 18. odc. pow.;
9.10 Z archiwum włoskiej piosenki;
9.30 Nasz rok 75: 9.45 Dyskote-
ka pod gruszą; 10.35 Nowości Po-
lskich Nagrań; 10.50 „Przekleństwo
miłości” — odc. 2 pow.; 11. Dyskote-
ka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne —
magazyn; 11.50 Początki dżwu z
Portugali; 12.25 Za kierownicą; 13
Powtórka z rozrywki; 13.45 Czyta-
my pamiętniki — S. Broniewski
„Kraków wczorajszy w anegdo-
cie”; 14. W. A. Mozart — Symf.
koncertująca Es-dur; 14.35 Kaja-
kowa włóczęga — gawęda; 14.45
Przedstawiamy zespół „Kornel-
yans” z Jugosławii; 15.10 EchoPLEX
na pierwszy plan; 15.30 Pół zar-

Aktywiści TPD — dzieciom

Różnorodne formy wypoczynku

Jednym z organizatorów wakacji letnich dla dzieci i mło-
dzieży jest Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Aktywiści tej or-
ganizacji, na podstawie zdobytych doświadczeń w latach min-
ionych, potrafią każdego roku wprowadzać coraz bardziej
urozmaicone formy zorganizowanego wypoczynku.

Także podczas tegorocznych
ferii letnich zadbano o różno-
rodność form oraz o objęcie
opieką przede wszystkim dzie-

Muzeum rolnictwa i skansen w Ciechanowcu

Jedną z dwu istniejących w
Polsce Muzeów Rolnictwa dzia-
ła w Ciechanowcu w woj. łom-
żyńskim. Placówka ta ma już
kilkna tysięcy eksponatów. W
ostatnich latach przy muzeum
tworzony jest skansen wsima
zowiecko-podlaskiej. Na po-
czątek zagospodarowano starą
wozownię i inne pomieszcze-
nia gospodarskie. Potem przy-
było kilka chatup, dworek, kuź-
nia oraz młyn wodny. Ten
ostatni obiekt budzi najwięk-
sze zainteresowanie, gdyż na
życzenie zwiedzających młyn
może być puszczany w ruch.

PAP

Od pracowników PKS

Przyczepa autobusowa dla dzieci z Pniew

„Dar pracowników Oddziału
I PKS w Poznaniu dla Zbior-
czej Szkoły Gminnej w Pniew-
wach” — pięknie odremontowa-
ną przyczepę z takim napisem
przekazano w zeszłym tygod-
niu dzieciom z gminy Pniewy.
Dotychczas były one dowożo-
ne do szkoły stara ciężarówką.
Pracownicy Stacji Obsługi I
Oddziału PKS podjęli zobowia-
zanie wyremontowania i prze-
kazania nieodpłatnie szkole w
Pniewach przyczepę autobusową,
która po wypadku kwa-
lifikaowała się już do skasowa-
nia. Brygada Stefana Adamskiego
go nie zaniedbując swoich nor-
malnych obowiązków zostawa-
ła po godzinach, żeby wrak
doprowadzić do stanu używal-
ności. Szczególne poświęcenie
wykazała tu załoga młodzieżo-
wa. Wartość pracy włożonej w
odremontowanie przyczepy oce-
niono na ponad 80 tys. zł. Od
tąd dzieci z gminy Pniewy be-
dą dowożone do szkoły wygod-
ną, w zimie ogrzewaną prze-
czepą autobusową.

W dalszym ciągu pozostanie
ona pod opieką Stacji Obsłu-
gi I Oddz. PKS, która zobo-
wiązała się dokonywać prze-
glądów technicznych. (gra)

Brygada Stefana Adamskiego
przy swoim darze.



TELEWIZJA

PROGRAM I: 8 — TV Kurs In-
formacyjny — „Efektywność syste-
mów informatycznych”, cz. I; 8.30
— TV Kurs Informatyczny — „Efek-
tywność systemów informatycz-
nych”, cz. II; 10 — „Romantyczny”
— film fab. prod. węg. (kolor);
13.45 — TTR — Chemia. Powtó-
rzenie materiału nauczania z che-
mii ogólnej; 14.30 — TTR — Upra-
wa roślin. Powtórzenie i przygo-
towanie do egzaminu; 15.05 — Ma-
tematyka w szkole — „Różne za-
dania w zabawkach”, cz. II; 16.30
— Dziennik (kolor); 16.40 — „Spie-
wa Elda Viller” — film prod.
franc. (kolor); 17 — Witraże; 17.20
— Przypominamy, radzimy; 17.25
— Reklama; 17.30 — Dla młodych
widzów — Teleferie TDC: Tele-
buda, film z serii: „Ludzie z róż-
nych stron świata”; 18.40 — Brac-
to Kurkowe — rep. filmowy;
19 — „Poligon” (kolor); 19.20 —
Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20
— XIII Festiwal Polskiej Piosen-
ki — Opole 75 — Przeboje sezonu
(kolor); 22.20 — Listy i polityka;
22.50 — Dziennik (kolor); 23.05 —
Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17.10 — Język ro-
syjski, I. 35 — Kurs I stopnia; 17.40
Informator turystyczny; 18.10 —
Z cyklu: „Świat, który nie może
zagać”; — film dokum. prod. ang.
pt. „Tajemnica afrykańskiego
baobabu” (kolor); 19 — Kalendarz
krop sportowy; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.20 — „Łoża”;
— magazyn aktualności teatral-
nych; 21 — 24 godziny (kolor);
21.10 — Klub Filmowy: „Król-
skie dzieci” — film fab. prod.
NRD; 22.40 — Zakończenie pro-
gramu; 22.45 — Język francuski, I. 44,
cz. II.

Konin — 75

Artystyczne lato studentów

Od 28 lipca do 17 sierpnia trwać będą w Koninie studen-
ckie Warsztaty Artystyczne. Ich program zapowiada się bar-
dzo atrakcyjnie.

Warsztaty są okazją do na-
wiązania kontaktów pomiędzy
poszczególnymi twórcami. Wez-
mą w nich udział studenckie
grupy artystyczne środowiska
poznajskiego, warszawskiego,
wrocławskiego, szczecińskiego,
i łódzkiego oraz twórcy re-
prezentujący województwo ko-
nińskie. Stanowią one będą
wstępny etap współpracy Ko-

misji Kultury Zarządu Woje-
wódzkiego SZSP w Poznaniu
z regionem konińskim.

Podstawowym założeniem im-
prezy jest doskonalenie form
twórczości studenckich grup
artystycznych oraz zaprezen-
towanie osiągnięć kultury stu-
denckiej w środowisku po-
zaakademickim. Założenie to
jest wynikiem realizacji pro-

gramu pod nazwą „Sojusz
świata pracy z kulturą i sztuka-
ką”.

Na program tegorocznych
Warsztatów Artystycznych Ko-
nin-75 złożą się: warsztat jaz-
zowy, teatralny z zespołem Tea-
tru 8-Dnia i warsztat pantomi-
my. SDKF „Fantom” zaprezen-
tuje osiągnięcia kinematografii
węgierskiej. Organizację ga-
lerii i oprawy plastyczną ca-
łości „Warsztatów” przygo-
wał Stanisław Maciaszczyk.
Przewidziane są również kon-
certy w domach kultury i
ośrodkach letnich Zagłębia Ko-
nińskiego.

W czasie trwania Warszta-
tów wystąpią m. in.: Teatr
8-Dnia, warszawska grupa
teatralna „Na jagody”, studen-
ckie teatry „Maja” i „Świadko-
wie”, Pantomima „Nurt” ze
spektaklem „Lapidarium” oraz
„Sam swoi”, „Spisek sześciu”,
„Old Metropolitan”, „Takt”,
Kwintet Danka Jarmolowicza
i piosenkarze studenckie. Gru-
pa „ZOOM” zapowiedziała wy-
stawę fotograficzną.

Najciekawsze pozycje z do-
robku letnich Warsztatów zo-
staną zaprezentowane jesienią
w Poznaniu. (pst)

Nowe przepisy ZURi-T-u

Telewizory na dostępnejsze raty

Zakup telewizora stanowi poważny wydatek w budżecie nie-
jednej rodziny, toteż wielu nabywców „okna na świat” chce
tę domową inwestycję zrealizować, korzystając z ratalnej
sprzedaży. Ostatnio weszły w życie nowe przepisy, które
zapewne uczynią ratalną formę sprzedaży jeszcze bardziej
dostępną.

Otóż obecnie można na raty
nabyć telewizory wszystkich
typów z wyjątkiem 16-calow-
ych, oraz telewizorów do
odbioru programu w kolorze.
Np. telewizor „Saturn” z ekr-
nem 20-calowym kupić można
już po dokonaniu wpłaty w
wysokości 10 proc. ceny apa-
ratu. Pozostała kwota rozkła-
da się kupującemu na 24 raty.
Kupując pozostałe telewizory
20-calowe i 24-calowe należy
wpać 20 proc. ich wartości,
a spłat dokonać w 18 ratach.
Przy kupnie telewizorów ra-
dzieckich obowiązuje system:
10 proc. wpłaty i 18 rat. Je-
żeli nabywca odstawi do ZURi-
T-u swój stary telewizor, to przy
zakupie nowego przysługuje
mu 5-procentowa bonifikata.

Popularność zyskuje też no-
wa forma sprzedaży, tzw. ra-
talna sprzedaż „na próbę”. W
ten sposób można wypożyczyć
na okres do pół roku telewizor
„Saturn”. wszystkie aparaty
24-calowe oraz importowane.
Nabywca płaci miesięczną opła-
tę, której wysokość uzależnio-
na jest od klasy telewizora.
Jeżeli po upływie 6 miesięcy
zdecyduje się ten aparat kupić
wysokość dokonanych do tego
czasu wpłat odlicza się od ce-
ny nowego telewizora. Ostatecz-
nego zakupu też można doko-
nać na raty. Kupujący aparat
„na próbę” ma dodatkowe
przywileje. Jeżeli aparat się

zepsuje, to ZURi-T zobowią-
za się za dokonanie naprawy w cia-
gu 48 godzin, lub wymienić apa-
rat na inny. W Poznaniu sprze-
dają na „okres próbny” prowa-
dzi placówka ZURi-T na Osie-
dłu Piastowskim 74. (map)

Woda — żywioł okrutny

Gdy jeszcze nie jest za późno

Robi się coraz cieplej, ko-
rzystamy z urlopów i
sobotnio — niedzielnych
weekendów, udając się całymi
rodzinami nad wodę. Głowa przy-
glowie na plaży, ciało obok cia-
ła w wodzie — to codzienny o-
brazek nad jeziora, pływali, ba-
senów.

Kiedy nastąpi tropikalne upa-
ły, woda staje się ożywczym i
pięknym, lecz niebezpiecznym ży-
wiołem. Jakże często w sposób
nadmierzaj lekkośmieszny korzysta-
my z tego dobrodziejstwa, są-
dząc widocznie, iż siła wyporu
własnego ciała zrównoważy siłę
ciążenia, i że jednak utrzymamy
się na wodzie. A finał takiego ro-
zumowania i związanej z nim bra-
wury w kontakcie z wodą, bywa
niejednokrotnie tragiczny.

Por. Roman Bielecki z Wydzia-
łu Prewencji Komendy Wojewódz-
kiej MO w Poznaniu: w pierw-
szym kwartale ubiegłego roku za-
notowaliśmy na terenie naszego
województwa 10 wypadków uto-
nienia, w identycznym okresie tego
roku utonęło 18 osób. Kiedy w
kwietniu 1974 roku zarejestrowa-
liśmy 2 utonięcia, w tym samym
miesiącu tego roku było ich już
9. Tyle samo osób pochłonęła wo-
da w maju tego roku. Przeważa-
jąca większość wypadków śmie-
telnych dotyczy osób nieleńnych lub
pozostających — w chwili kor-
zystania z uciech wodnych — pod
wpływem alkoholu.

Postać starszego sierżanta MO
Jana Filipiaka dobrze jest znana
wszystkim wczasowiczom odwie-
dzającym podpoznańskie Jezioro
Kierskie. Od 8 lat pływa po je-
ziorze swoją milicijną motorówką,
a w ubiegłym roku dzięki je-
go błyskawicznemu i skutecznemu
interwencji, „wróciło z tamtego
świata” 17 osób.

— Od wielu lat obserwuję ba-
gatelizującą groźny żywioł, jakim
jest woda — postawę ludzi. Wy-
pływają oni na materacach bar-
dzo daleko od brzegu, wykonując
na nich jak i na innym pływają-
cym sprzęcie zaiste akrobaticzne
harce. Bardzo często rodzice,
chcąc uwolnić się na jakiś czas
od swoich kilku(!) czy kilkunasto-
letnich pociech „wypuszczają” je
na wodę i przestają się nimi inte-
resować. A skutki wypływania
dzieci bez opieki dorosłych (któ-
ra jest konieczna dla „pociech”
do lat 14) i bez kamizelek ratun-
kowych — bywają opłakane. Du-
ża liczba tzw. dzikich plaż i ką-
pielisk bez ratowników, znacznie
utrudnia nam pracę. Poza tym,
kluby żeglarskie winny być do-
kładniej zorientowane, jakich to
adeptów sztuki żeglowania — nie
jednokrotnie nie umiejących pły-
wać — wypuszczają na swoim
sprzęcie na wodę.

Do kąpiących się przemawiają
tylko wysokie mandaty i nie po-
trafią oni zrozumieć, że skierowa-
na pod ich adresem uwaga, czy

polecenie — to walka o ich ży-
cie.

Dr Jerzy Garstka z Ośrodka
Reanimacji Zakładu Anestezjolo-
gii AM w Poznaniu: — Jeżeli to-
nący nie zostanie wyciągnięty z
wody w czasie 5-10 minut od
chwili utonięcia, to późniejsza po-
moc lekarska jest zbędna. Wszy-
stko zależy od temperatury wo-
dy, od wyczerpania fizycznego da-
nego człowieka, od odporności je-
go organizmu itp. Po 10 minu-
tach występują nieodwracalne
zmiany w układach: oddechowym
i krążeniowym i wtedy nawet najbar-
dziej doświadczony ratownik nie
jest w stanie pomóc utopionemu.

A przecież nie zawsze ratow-
nik czy lekarz będą w stanie do-
trzeć na miejsce wypadku przed
upływem owych feralnych 10 mi-
nut. I co wtedy? Za późno bę-
dzie wówczas na rozmyślanie o
skutkach nierozważnej brawury.
Najlepszy pływak nie uratuje się,
gdy np. zatrzymanie akcji jego
serca nastąpi zbyt daleko od
brzegu, a pomoc lekarska nie
przybędzie na czas.

I pomyśleć, że chodzą po zie-
mi ludzie, którzy przez swoje nie-
rozwężne zachowanie się w wo-
dzie chodzą po niej we wrześniu
już na pewno nie będą. (tg)

Zajrzyj i ty do biurka

Trwa zbiórka makulatury

Nadal trwa akcja masowej
zbiórki makulatury w wielko-
polskich zakładach i instytu-
cjach, prowadzona przy współ-
udziale „Głosu Wielkopolskie-
go” przez Poznańskie Przed-
siębiorstwo Surowców Wtór-
nych. Niestety nie wszędzie
przebiega ona sprawnie. O ile
zakłady i przedsiębiorstwa z te-
renu Wielkopolski dostarczyły
już ponad 70 ton tego cennego
surowca, o tyle w Poznaniu
znalazło się dotychczas niewie-
lu chętnych, którzy porządku-
jąc swe biurka, zechcieliby
przekazać zbędną makulaturę.

Z meldunków jakie otrzyma-
liśmy wynika, że: Biuro Stu-
diów i Projektów Energetycz-
nych „Energoprojekt” przeka-
zało ponad 2000 kg makulatu-
ry, Miejskie Przedsiębiorstwo
Komunikacyjne 3000 kg, Po-
znańskie Zakłady Produkcji
Betonów „Pozbet” 2000 kg, Dy-
rekcja Inwestycji Miejskich
160 kg, Poznańska Spółdziel-
nia Mieszaniowa „Osiedle
Młodych” 480 kg, „Arged” 130
kg. To wszystko. Przypomina-
my więc kierownictwom zakła-
dów i ich radom zakładowym,
że nasza akcja trwa nadal. Cze-
kamy na dalsze meldunki —
„zajrzyj i ty do biurka”. (ask)